WYDANIE A

Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok VI (1950) | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42. Sekretariat Redakcji (tel. 19-07) przyjmuje codziennie od godz. 10—12 (z wyjątkiem niedziel i świąt). | Piątek, 7 lipca | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140. Konto operacyjne nr 110-1574 w Narodowym Banku Polskim Oddz. Bydgoszcz, Generalissimusa Stalina 8 | Nr 185 (1679)

II Światowy Kongres Pokoju odbędzie się w Polsce wobec decyzji rządu włoskiego

GENEWA (PAP) Jak donoszą z Paryża, sekretariat Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju ogłosił oświadczenie w związku z odmową rządu włoskiego udzielenia wiz wjazdowych do Włoch delegatom na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju, który odbyć się miał w październiku br. w Genui.

Z uwagi na to — stwierdza oświadczenie — że głównym przedmiotem obrad zwoływanego kongresu będzie apel w sprawie zakazu broni atomowej oraz z uwagi na to, że naród włoski składając dowody swego przywiązania do sprawy pokoju i wolności aktywnie podpisuje apel sztokholmski, Sekretariat Stałego Komitetu ŚKOP wyraża ubolewanie z powodu decyzji rządu włoskiego. Decyzja ta sprzeczna jest z faktem, iż obrona pokoju jest sprawą konieczną i pilną.

W związku z odmową decyzja rządu włoskiego. Sekretariat Stałego Komitetu ŚKOP postanowił zwrócić się do Polskiego Kom. Obrońców Pokoju z prośbą o podjęcie nieodzownych kroków w celu zwołania II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w Polsce w dniach od 16 do 21 października br.

Pismo PKOP do koreańskich obrońców pokoju

WARSZAWA (PAP) Polski Komitet Obrońców Pokoju przesłał do Koreańskiego Komitetu Obrońców Pokoju list nast. treści:

„W imieniu milionów polskich obrońców pokoju wyrażamy nasze najgłębsze oburzenie z powodu brutalnej agresji imperializmu amerykańskiego na waszą ojczyznę i bestialskiego bombardowania bezbronnej ludności cywilnej przez lotnictwo amerykańskie.

Agresja na Korei odsłania zbrodnicze cele imperializmu amerykańskiego, który dąży do zdławienia potężnego ruchu narodowo - wyzwoleńczego narodów Azji i stara się je zakuć w kajdany niewoli. Jednakowoż te rachuby imperialistów amerykańskich stanowiące część składową ich planu panowania nad światem i przygotowań wojennych, zostaną zniweczone przez niezłomną wolę narodów uzyskania i umocnienia swego niepodległego bytu.

Wyrażamy całkowitą solidarność z waszą sprawiedliwą walką o wolność i niepodległość Korei i jesteśmy przekonani, że zakończy się ona zwycięstwem waszej słusznej sprawy.

W obliczu jawnej agresji imperializmu amerykańskiego polscy obrońcy pokoju jeszcze bardziej wzmogą walkę o pokój, jaką prowadzi cały obóz antyimperialistyczny ze Związkiem Radzieckim na czele.

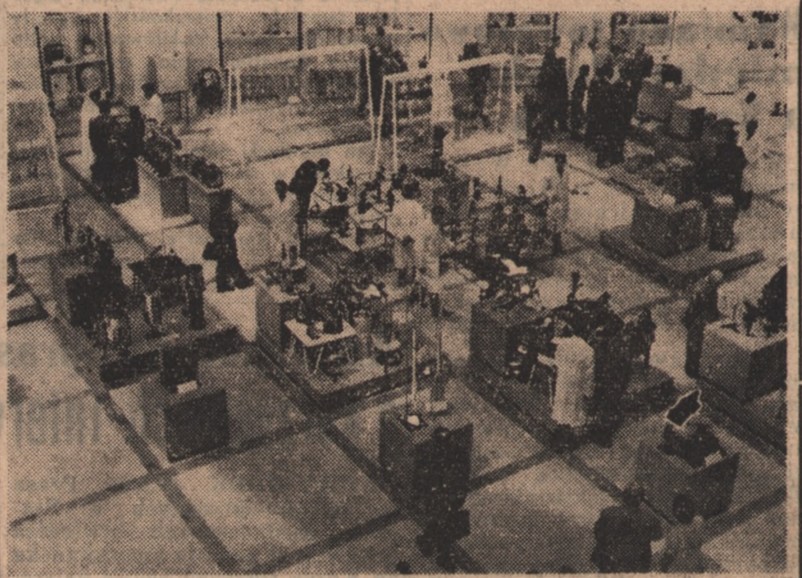
Niech żyją bohaterscy koreańscy obrońcy pokoju!"

Przewodniczący Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju prof. Jan Dembowski.

Min. Nieszporek dziękuje górnikom

WARSZAWA (PAP) W związku z rekordowymi wynikami osiągniętymi przez dwa zespoły górnicze w kopalni „Siemianowice", minister górnictwa R. Nieszporek przesłał do tych zespołów pisma z wyrazami podziękowania.

Międzynarodowa Wystawa Aparatury Naukowo-Badawczej



W gmachu Politechniki Warszawskiej otwarta została dnia 1 lipca 1950 r. Międzynarodowa Wystawa Aparatury Naukowo-Badawczej. W wystawie biorą udział: ZSRR, Czechosłowacja, Węgry, Niemiecka Republika Demokratyczna i Polska. Na zdjęciu: Ogólny widok wystawy.

Foto — Film Polski

Przymierze ludów dla udaremnienia sojuszu magnatów zbrojeniowych!

Wspólne oświadczenie 7 partii komunistycznych w sprawie planu Schumana

GENEWA (PAP) Jak donoszą z Paryża, Kom. Centr. Francuskiej Partii Komunistycznej, Kom. Nacz. Niemieckiej Partii Komunistycznej, KC Włoskiej Partii Komunistycznej, Kom. Wyk. Partii Komunistycznej W. Brytanii oraz Komitety Centr. partii komunistycznych Holandii, Belgii i Luksemburga ogłosiły wspólnie oświadczenie.

Przedstawiciele partii komunistycznych Francji, Niemiec, Włoch ,W. Brytanii, Belgii i Luksemburga zbadali zgubne konsekwencje, które przyniosłoby wprowadzenie w życie tzw. planu Schumana dla pokoju światowego i interesów ich narodów.

Przedstawiciele partii komunistycznych wymienionych krajów uważają zgodnie ten plan, podyktowany przez imperialistów amerykańskich, za istotny etap w przygotowaniach do wojny przeciwko Zw. Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej.

Plan Schumana stanowi nowe pogwałcenie układów poczdamskich, uwieczniając podział Niemiec na 2 części, co daje amerykańskim podżegaczom wojennym możność ponownej prowokacji, w jeszcze szerszej skali niż ta, której dopuścili się obecnie w Korei.

Plan ten stanowi również pogwałcenie Karty ONZ.

Plan Schumana, stanowiący przedłużenie planu Marshalla, zmierza do przekształcenia zachodnich Niemiec pod kontrolą amerykańską w polityczną, gospodarczą i wojskową bazę w Europie do wszczęcia trzeciej wojny światowej. Zmierza on do całkowitego włączenia do bloku atlantyckiego kapitalistów niemieckich, uważanych przez amerykańskich podżegaczy wojennych za najważniejszą siłę agresji w Europie. Ułatwia on odbudowę w Niemczech Zachodnich armii pod dowództwem dawnych generałów hitlerowskich.

Realizacja projektu Schumana doprowadziłaby do podporządkowania przemysłu górniczego i metalurgicznego, a następnie całokształtu gospodarki Francji, Włoch, Belgii, Luksemburga, W. Brytanii i Holandii kontroli kapitalistycznych magnatów Ruhry, pod rozkazami finansistów

c. d. str. 2

Dalsza ucieczka rządu Li Syn Mana

Powstanie ludowe w Południowej Korei

PEKIN (PAP). Radio tokijskie, powołując się na doniesienia z Pusan, podaje, iż „rząd" Li Syn-Mana ponownie „zmienił miejsce pobytu", przenosząc się z Taiden do Czendiu, położonego w odległości 80 km na południowy-zachód od Taiden.

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi — powołując się na informacje koreańskiej agencji telegraficznej, że partyzanci koreańscy wspierani przez chłopów, rozwijają ożywioną działalność w okolicach miasta Taikiu, które jest ważnym centrum komunikacyjnym południowej części prowincji Północny Kensan. Powstanie ludowe, które wybuchło w okolicach Taikiu wywołało zamęt i rozprzężenie wśród marionetkowych wojsk południowo-koreańskich. Partyzanci nieprzerwanie atakują marionetkowe wojska i policję w okolicach miasta Kensan na południowy wschód od Taikiu.

Masowy zaciąg ochotniczy do koreańskiej armii ludowej

PEKIN (PAP). Jak donosi radio Phenjan, tysiące młodych patriotów koreańskiej republiki ludowo-demokratycznej zwracają się do rządu z prośbą o wysłanie ich na front. Już na drugi dzień po zdradzieckiej napaści Li Syn-Mana na Koreę Północną, ponad 30 tysięcy młodych chłopców wyraziło chęć zaciągnięcia się do armii ludowej. Od 1 lipca do armii zaciągnęło się 115.000 młodych patriotów.

Protest Korei Ludowo-Demokratycznej w ONZ

NOWY JORK (PAP) Sekretariat ONZ zakomunikował, iż sekretarz gen. ONZ Trygve Lie otrzymał od ministra spraw zagr. Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Pak Aen Ena depeszę z 2 lipca br., zawierającą oficjalny protest przeciwko zbrojnej interwencji USA w Korei oraz bestialskiemu bombardowaniu ludności cywilnej przez samoloty amerykańskie.

Robotnicy, chłopi i młodzież podejmują Czyn Lipcowy

PGR-y dały sygnał do rozpoczęcia żniw

WARSZAWA (PAP) Państwowe Gospodarstwa Rolne w okręgach: rzeszowskim, krakowskim, lubelskim, wrocławskim, łódzkim i warszawskim rozpoczęły już żniwa. Prawie wszystkie prace żniwne wykonywane są w PGR-ach maszynami trakcji konnej i traktorowej. Część zbóż w gospodarstwach państwowych zostanie zżęta kombajnami.

W pracach żniwnych stosownie do uchwał rolnych rad zakładowych pomagają członkowie rodzin robotników rolnych, rodzin administratorów i dyrektorów zespołów PGR. Ponadto w pracach żniwnych pomagają hufce młodzieży „SP" i brygady młodzieży miejskiej ZMP.

Za przykładem PGR do żniw przystępują spółdzielnie produkcyjne i indywidualne gospodarstwa chłopskie. W woj. katowickim żniwa rozpoczęły się w powiatach: opolskim, głubczyckim, kozielskim, zawierciańskim i lublinieckim. Chłopom woj. katowickiego pomaga w żniwach 237 Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych. Spółdzielnie produkcyjne korzystają z maszyn POM-ów.

W woj. łódzkim żniwa rozpoczęto w powiatach: radomszczańskim i łaskim. Ośrodki maszynowe woj. łódzkiego dysponują 100 traktorami, 600 żniwiarkami i 300 snopowiązałkami konnymi. W województwach: krakowskim, lubelskim i wrocławskim za przykładem PGR-ów do żniw przystąpili chłopi kilkudziesięciu powiatów.

W innych województwach rolnicy przystąpią do żniw w najbliższych dniach. Wszystkie przygotowania do żniw są zakończone.

* * *

W dalszym ciągu napływają liczne zobowiązania podejmowane dla uczczenia 6 rocznicy Manifestu PKWN. Załogi fabryczne, studenci, młodzież ZMP, członkowie spółdzielni produkcyjnych, chłopi małorolni i średniorolni postanawiają wykonać szereg prac, które pomogą m. in. w sprawnym przeprowadzeniu akcji żniwnej.

Represje wobec obrońców pokoju

LONDYN (PAP) W Birmingham stanęło przed sądem 6 kobiet aresztowanych za zorganizowanie demonstracji antywojennej. Odmówiły one złożenia sądowi przyrzeczenia, że powstrzymają się na przyszłość od podobnych demonstracji, oświadczając, że będą kontynuowały walkę o pokój. Sąd skazał je na grzywnę.

Zamach w Saigonie

GENEWA (PAP) Jak donoszą z Saigonu, partyzanci vietnamscy dokonali zamachu rewolwerowego w tym mieście na naczelnego redaktora jednego z organów prasowych Bao-Dai. Jest to trzeci zamach na kolaboranckich dziennikarzy w Saigonie w okresie ostatnich miesięcy.

List młodzieży polskiej do walczącej młodzieży Korei

WARSZAWA (PAP) Związek Młodzieży Polskiej przesłał do Komitetu Centralnego Związku Demokratycznej Młodzieży Korei list, w którym czytamy m. in.:

Z największym oburzeniem przyjęliśmy wiadomość o bandyckiej agresji imperialistów amerykańskich i ich pachołków przeciwko Waszej Ojczyźnie. Młodzież polska z żywym zainteresowaniem i gorącą sympatią śledziła dotychczas Wasze osiągnięcia w walce o dobrobyt ludu Korei, Wasze dążenia do pokojowego zjednoczenia Waszego kraju i wyzwolenia całego narodu z pęt ucisku narodowego i społecznego. Dziś z uczuciem braterskiej solidarności młodzież polska śledzi Waszą bohaterską walkę przeciw imperialistycznemu najeźdźcy, który pragnie utopić we krwi ruch narodowo-wyzwoleńczy i zamienić Wasz kraj w swoją kolonię i bazę wojenną.

W tej sprawiedliwej walce jest z Wami młodzież polska, jest z Wami postępowa młodzież całego świata. Nasza braterska solidarność będzie Wam towarzyszyć na drodze Waszych bohaterskich zmagań z ciemnymi siłami imperializmu i wojny — aż do ostatecznego zwycięstwa.

Polsko-Pakistańska umowa handl.

WARSZAWA (PAP) W wyniku rokowań między handlową delegacją Pakistanu a Ministerstwem Handlu Zagr. podpisana została w Warszawie 5 lipca br. umowa o wymianie towarowej między Polską a Pakistanem na okres od 1 lipca 1950 r. do 30 czerwca 1951 r.

Umowa przewiduje import do Polski: pakistańskiej bawełny, juty, ryżu, herbaty i innych artykułów oraz eksport do Pakistanu polskiego węgla, wyrobów metalowych, chemicznych, tekstylnych, mineralnych i innych.

Żołnierze francuscy przechodzą na stronę armii ludowej w Vietnamie

PEKIN (PAP) Vietnamska agencja informacyjna donosi o co raz częstszym przechodzeniu żołnierzy i oficerów francuskiej armi kolonialnej na stronę vietnamskiej armii ludowej.

W ciągu pierwszego półrocza 1950 r. setki żołnierzy francukich wystąpiło przeciw swym dowódcom i przeszło z bronią do oddziałów vietnamskiej armii ludowej.

Przeciw agresji imperializmu na Korei

Wzmaga się fala oburzenia

mas społeczeństwa polskiego

WARSZAWA (PAP) Wzmaga się fala oburzenia najszerszych mas społeczeństwa polskiego przeciwko agresji imperialistów amerykańskich na Korei. Na licznych zebraniach masowych i wiecach odbywających się w całym kraju masy pracujące ostro potępiają zbrodniarzy imperialistycznych i ich pomocników południowo-koreańskich i żądają natychmiastowego wycofania wojsk amerykańskich z Korei. Wyrażając gorącą sympatię dla ludu koreańskiego, zgromadzeni na wiecach przyrzekają wzmóc swą pracę i walkę o trwały pokój na świecie, o spotęgowanie sił obozu pokoju i postępu, którego Chorążym jest Wielki Stalin.

Na wiecu w hucie „Baildon" w jednomyślnie przyjętej uchwale hutnicy podkreślają: „Na zbrodnicze knowania imperialistów amerykańskich odpowiemy wzmożeniem wydajności pracy, umasowieniem współzawodnictwa i jeszcze aktywniejszą walką o pokój na wszystkich odcinkach naszego życia gospodarczego i politycznego".

Na wiecu w Zakł. Wytwórczych Sprzętu Telegraficznego w uchwalonej rezolucji zebrani

W uchwalonej rezolucji zebrani domagają się wycofania wojsk amerykańskich z Korei i wyrażają swą solidarność z bohaterską walką ludu koreańskiego o wolność.

Jednomyślnie uchwalona rezolucja na wielkim wiecu kolejarzy w Lublinie wyraża pełną solidarność zgromadzonych z oświadczeniami rządów: Polski Ludowej, Związku Radzieckiego, Chin i Czechosłowacji, piętnującymi interwencję imperialistów amerykańskich w Korei.

Orędzie Ho-Hi-Mincha do narodu amerykańskiego

SZANGHAJ (PAP). Vietnamska agencja informacyjna donosi, że prezydent Demokratycznenj Republiki Vietnamu — Ho-Hi-Minch — wystosował orędzie do narodu amerykańskiego z okazji dnia niepodległości, obchodzonego 4 lipca w Stanach Zjednoczonych.

Wy, których wielcy przodkowie — brzmi orędzie — doświadczyli na sobie ucisku i walczyli z nim tak bohatersko, nie możecie pozostać obojętnymi wobec cierpień i wysiłków narodu, który walczył w ciągu 5 lat, a obecnie walczy dalej przeciw francuskim kolonizatorom w obronie swej niepodległości narodowej.

W imię prawdziwej cywilizacji i demokracji, której wielkimi, szlachetnymi rzecznikami byli Washington i Roosevelt, prosimy was, abyście potępili wojnę, prowadzoną przez kolonizatorów francuskich przeciw nam w oczach amerykańskiego rządu, wojnę, która jest całkowicie obca interesom narodu amerykańskiego.

Wspólne oświadczenie

c.d. ze str. 1

z Wall Street. Przemysł i rolnictwo tych krajów stałoby się w ten sposób dodatkiem do przemysłu wojen, nego Niemiec zachodnich, pracującego na imperialistów amerykańskich. W grę wchodzi utworzenie arsenału bloku atlantyckiego, w formie największego kombinatu wojennego, jaki Europa kiedykolwiek widziała. Jest to przymierze handlarzy armat, skupiające pod kierownictwem potentatów dolara hitlerowskich przemysłowców Zagłębia Ruhry i francuskiego komitetu stalowego, który od dziesiątków lat zdradza interesy Francji, przymierze, obejmujące niektórych królów przemysłu wojennego Anglii i wielkich przemysłowców Belgii i Luksemburga.

Plan Schumana przypieczętowałby stan zależności krajów marshallowskich, niszcząc resztki suwerenności narodowej tych krajów i wydając ich gospodarkę na łup imperialistów amerykańskich. Przypieczętowałby on też kolonizację zachodnich Niemiec.

Płace i warunki pracy robotników francuskich, angielskich, włoskich, belgijskich, holenderskich i luksemburskich zostałyby zepchnięte do znacznie niższego poziomu płac i gorszych warunków pracy robotników Niemiec zachodnich, których imperialiści zamierzają utrzymać w stanie nędzy. W innych krajach zmuszono by do zamknięcia wiele kopalń i hut pod pretekstem nieopłacalności. Oznaczało by to bezrobocie dla milionów pracujących oraz kryzys zbytu produktów rolnych dla chłopów.

W interesie wszystkich ludów leży zatem udaremnić tę nową próbę imperialistów amerykańskich, którzy pragną zapewnić sobie hegemonię nad światem, popychając narody ku nędzy i wojnie.

W tych warunkach partie komunistyczne Francji, Niemiec, W. Brytanii, Włoch, Holandii i Luksemburga uważają, iż ich obowiązkiem jest wezwać narody tych krajów, a w pierwszym rzędzie klasę robotniczą, do walki przeciw planowi Schumana, który prowadzi do niewoli i wojny.

Partie komunistycznen witają jako wielką manifestację internacjonalizmu proletariackiego oraz doniosły i skuteczny wkład w sprawę obrony pokoju, wspólny manifest francuskiej Gen. Konfeder. Pracy i Niemieckich Wolnych Zw. Zaw. wzywający pracujących Francji i Niemiec do wspólnej akcji przeciwko planowi Schumana.

Wymienone partie komunistyczne uważają tę manifestację za przykład do naśladowania dla wszystkich pracujących krajów marshallowskiech.

Partie komunistyczne Francji, Niemiec, W. Brytanii, Włoch, Holandii, Belgii i Luksemburga witają z zadowoleniem politykę pokojową Zw. Radzieckiego, kierowanego przez partię bolszewicką i Towarzysza Stalina, politykę, która doprowadziła do utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Partie komunistyczne zobowiązują się do wzmożenia wysiłków w kierunku popierania tej republiki oraz wszystkich sił demokratycznych i pokojowych na zachodzie Niemiec, oraz do walki o zjednoczone, demokratyczne i pokojowe Niemcy. Wojnie, przygotowywanej przez imperialistów w oparciu o plan Schumana, partie komunistyczne przeciwstawiają pokojowe współistnienie różnych ustrojów, co pozwoliłoby na rozwój stosunków gospodarczych z krajami środkowej i wschodniej Europy.

W swej walce w obronie pokoju partie komunistyczne Francji, Niemiec, W. Brytanii, Belgii, Holandii i Luksemburgu stają obecnie zdecydowanie na czele zwolenników pokoju, celem zebrania dziesiątków milionów podpisów pod Apelem Sztokholmskim, nawołującym do zakazu broni atomowej.

Partie komunistyczne Francji, Niemiec, W. Brytanii, Włoch, Holandii, Belgii i Luksemburga będą pracować nad zorganizowaniem pokojowego przymierza ludów, milionów prostych ludzi, którzy nie chcą wojny celem udaremnienia wojskowego sojuszu magnatów przemysłu wojennego.

Wymiana towarowa między Polską a Szwajcarią

WARSZAWA (PAP) W tych dniach odbyły się w Bernie obrady polsko-szwajcarskiej komisji mieszanej, w wyniku której podpisano protokół, ustalający wzajemną wymianę handlową pomiędzy Polską a Szwajcarią w okresie od 1. 7. 1950 r. do 30. 6. 1951 r.

Na podstawie podpisanego protokółu Polska w 1950—51 roku będzie importowała ze Szwajcarii wyroby przemysłu metalowego, hutniczego, precyzyjnej mechaniki, artykuły chemiczne, surowce dla przemysłu włókienniczego oraz inne produkty przemysłu szwajcarskiego. Polska będzie eksportować do Szwajcarii węgiel, wyroby polskiego przemysłu chemicznego, tekstylnego, mineralnego, metalowego, artykuły rolno-spożywcze i inne.

Kongres pisarzy niemieckich

BERLIN (PAP) W Berlinie rozpoczął we wtorek obrady Kongres pisarzy niemieckich na który przybyły liczne delegacje zagraniczne oraz czołowi pisarze Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Bandycki nalot lotnictwa USA

PEKIN (PAP) Z Phenjanu donoszą, że w dniu 3 lipca bombowce amerykańskie dokonały bandyckich nalotów na Phenjan i okolice.

W godzinach rannych około 40 samolotów zjawiło się nad miastem i zrzuciło wielką ilość bomb burzących i zapalających. W południe 20 samolotów amerykańskich zbombardowało jedno z przedmieść Phenjanu. Ogółem samoloty amerykańskie zrzuciły ponad 800 bomb 50-kilowych i półtonowych. Ponadto lotnicy amerykańscy ostrzeliwali ludność cywilną z karabinów maszynowych oraz pociskami rakietowymi.

Ten bandycki nalot wyrządził znaczne szkody w dzielnicach mieszkalnych i pociągnął za sobą ofiary wśród ludności cywilnej.

Lotnictwo Koreańskiej Republiki Demokratycznej i artyleria przeciwlotnicza strąciły 2 bombowce.

Terror w Japonii

NOWY JORK (PAP) Agencja „International News Service" donosi, że ostatnio władze amerykańskie aresztowały w porcie Jokohama ponad 100 robotników japońskich, którzy protestowali przeciw interwencji amerykańskiej i wysyłce broni do Korei Południowej.

1 lipca w Tokio policja japońska dokonała szarży na Koreańczyków, którzy usiłowali przeciwstawić się zajmowaniu przez policję gmachu, należącego do lewicowej organizacji koreańskiej.

Amerykańska prasa monopolistyczna o korzyściach interwencji USA w Korei

NOWY JORK (PAP) Prasa kół monopolistycznych w Stanach Zjednoczonych stwierdza otwarcie, że agresja amerykańska na Koreę sprzyjać będzie dalszemu sztucznemu ożywieniu gospodarki amerykańskiej i odroczeniu kryzysu ekonomicznego.

Dziennik „Journal of Commerce" pisze, że w przemyśle samochodowym i innych gałęziach przemysłu wytwarzających artykuły przeznaczone na długotrwałą konsumcję, powstało niebezpieczeństwo nadprodukcji i gdyby nie agresja amerykańska na Koreę — „rynek okazał by się w ciągu kilku miesięcy przesyconym. Kryzys w Korei w każdym razie odroczyć może to oczekiwane załamanie się, spowodowane tymczasowym brakiem popytu na towary".

Dziennik oczekuje, że obecnie rząd Stanów Zjednoczonych powiększy wydatki na amerykańskie siły wojskowe i na pomoc wojskową dla zagranicy.

Interesująca opinia o planie Schumana

GENEWA (PAP) Według doniesień prasy paryskiej, jeden z członków zachodnio-niemieckiej misji handlowej, bawiącej w Wielkiej Brytanii, oświadczył Crossmanowi w związku z tzw. planem Schumana: „Oczywiście popieramy plan Schumana; rządziliśmy Francją przez 5 lat, znamy więc nasze sprawy".



55

Skorzystał ze skwapliwej propozycji Skowrona, wziął podany mu ołówek i nie namyślając się długo — podpisał we wskazanym miejscu.

Gdyby obserwował w tej chwili twarz Skowrona — spostrzegłby z pewnością jakiś dziwny uśmiech, który przewinął się przez wargi kierownika. Jakby wyraz odprężenia...

Skowron wziął pod pachę teczkę wraz z listem i chciał już odejść, ale Socha zatrzymał go gestem dłoni.

— A ja tu załatwiam sprawę tej dębiny... — wyjaśnił To po prostu skandal! Gdynia już po raz czwarty monituje!

Skowron ściągnął ze zdziwieniem brwi.

— Jakiej dębiny?

Socha począł mu wyjaśniać. W miarę jak mówił, zaniepokojona zrazu twarz Skowrona nabierała szybko pogodnego wyrazu.

— Ah! To o to chodzi! — zbagatelizował wreszcie — Wiem już wiem! Trochę w tym winy kolegi Łęskiego, ale trudno, człowiek nie ma dwudziestu par rąk! Oni myślą, że można się rozedrzeć na dwoje! No, ale dobrze, że pan zajął się tą sprawą, bardzo dobrze! Pozbędziemy się dębiny, to i pozbędziemy się kłopotu!

Uśmiechnął się raz jeszcze, ścisnął teczkę i wyszedł. Czuł szczere i prawdziwe zadowolenie. Pierwszy punkt przebiegłego planu, jaki narodził się w mózgu doktora Łęskiego — został zrealizowany. Gładko, bez przeszkód. Socha wszedł w sidła.

...Mniej więcej o tej porze odbywał się załadunek dębiny. Potężne bale ładowano z podejrzaną szybkością na dwa duże, ciężarowe samochody, należące do tartaku, poniemieckiego „Hannomaga" i niedawno przydzielonego tartakowi „Zis-a". Załadunkiem kierował Szmidt.

— Ruszajcie się, ruszajcie! — poganiał robotników — Czyśta śniadania nie jedli?

Chwili nie ustał w miejscu. Pełno go było i w magazynie i na podwórzu i przy samochodach. Naglił, poganiał. Mogło się zdawać, iż od szybkiego załadunku zależy cała jego przyszłość. Spieszył się, pragnąc za wszelką cenę wysłać samochody poza obręb tartaku przed tym, zanim przyjdzie do magazynu polecenie załadunku dębiny na wagony.

Robotnicy uwijali się, jak w ukropie. Żaden z nich niczego nie podejrzewał. Przyzwyczajeni już byli do rozmaitych, dziwnych wielce rzeczy, które się tutaj działy.

Wreszcie — ku zadowoleniu Szmidta — załadunek ukończono. z ulgą zatarł ręce, zsunął ze spoconego czoła swą okrągłą czapkę i z jakimiś mściwymi ognikami w oczach popatrzył na dwa, gotowe już do odjazdu samochody.

Wiedział — teraz wypadki potoczą się szybko. W piorunującym tempie...

— — — — — —

Dochodziła zaledwie godzina jedenasta, kiedy w Wojewódzkiej Komendzie MO w Kielcach głośno zaterkotał telefon.

Słuchawkę podjął dyżurny podoficer, plutonowy Matys. Nastroszył gęste brwi, zwarł mocno szczęki i słuchał. Coś tam zanotował na skrawku papieru.

Potem wstał obciągnął pas i energicznym krokiem zbliżył się do widniejących na wprost drzwi, opatrzonych tabliczkką z napisem „Z-ca komendanta".

Zapukał i słysząc zezwolenie — wszedł.

Za biurkiem siedział szczupły i blady mężczyzna w okularach. Na naramiennikach munduru miał naszywki sierżanta-podchorążego. Spoza szkieł spoglądały wypukłe, jasno-niebieskie oczy. Wąskie wargi wydawały się pozbawione kropli krwi. Czynił wrażenie zmęczonego i schorowanego.

— Panie podchorąży — zameldował plutonowy — telefonował jakiś gość z Wierzbnika i powiedział, że wpadł na trop przestępstwa!

Wargi podchorążego Raczka ściągnęły się w niechętnym uśmiechu.

— Anonim? — spytał krótko.

— Tak. Powiedział tylko, że pracuje w tartaku...

— Acha! No, siadajcie plutonowy...

Matys usiadł, a Raczek zdjął okulary, wydobył z kieszeni śnieżnie białą chustkę od nosa i pieczołowicie począł przecierać nią szkła. Obserwując go, nabierało się wrażenia, że ma się przed sobą człowieka słabego, pozbawionego energii i inicjatywy o usposobieniu flegmatycznym i łagodnym, niezdolnego do wykonania jakiejkolwiek śmiałej prawdziwie męskiej akcji. Po bliższym jednak poznaniu — wrażenie to gasło. Ta pozorna nieruchliwość Raczka wielu już ludzi wprowadziła w błąd. Na pierwszy rzut oka cichy i niezdarny, nie potrafiący zliczyć do trzech, był w istocie człowiekiem o nieprzeciętnej energii i inteligencji, o umyśle giętkim i bystrym. Uważano ogólnie, że marnuje się w Kielcach i kilkakrotnie proponowano mu przeniesienie do bardziej atrakcyjnych ośrodków, nie korzystał jednak z tych ofert, uważając, że i tutaj ma piękne pole do działania.

Skończył wreszcie czyścić szkła, założył okulary, spojrzał na milczącego Matysa i powiedział cicho:

— Mówcie, plutonowy. O co tam właściwie chodzi?

Matys odchrząknął i znowu obciągnął pas.

— Ten gość, który dzwonił — zaczął — powiedział że nowy kierownik techniczny, Socha, co powrócił niedawno z Kanady...

Raczek wolno skinął głową.

— Wiem. Słyszałem już o nim...

Kalendarzyk

Czwartek, 6 lipca 1950 r.
Katolicki: Łucji, Dominiki
Słowiański: Izasława

BYDGOSZCZ

Oddział IKP: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) — tel. 24-29.

Komunikaty

Zwracamy uwagę naszym prenumeratorom na terenie Bydgoszczy, którzy otrzymują gazety przez roznosicieli, by przedpłaty na prenumeratę czasopism wpłacili tylko tym roznosicielom gazet, którzy legitymują się kwitariuszem Oddziału PPK „Ruch" w Bydgoszczy i natychmiast przy pobraniu pieniędzy wydadzą formalne pokwitowanie.

Bułgarskie pomidory

Komisja Cennikowa przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej zawiadamia, że od dnia 4. 7. br. obowiązujące na pomidory bułgarskie cena 350 zł za 1 kg.

Co gospoda, inna moda...



„Co kraj, to obyczaj" — mówi przysłowie. W Bydgoszczy można je następują co zmodyfikować: „co gospoda, inna moda!" Bo rzeczywiście — w „Gromadzie" tak, w „Gastronomii" siak. W „Centralnej" tak, w „Dworcowej" siak. Inne ceny. „Aha! — powiecie — nic dziwnego! Inne ceny, bo i inne kategorie!"

Pardon, najdrożsi! Wcale nie! Bo gdyby w gospodach kategorii pierwszej były ceny wyższe, niż w gospodach kategorii trzeciej — to wszystko w porządku, ale gdy jest odwrotnie, to od razu widać, że coś nie klapuje!

A teraz, aby nie być gołosłownym: gicz cielęca w „Gastronomii" (kat. Ia) kosztuje 198 zł, taka sama gicz w „Gromadzie" (kat. III) aż 220 zł! Obiad klubowy w „Centralnej" (również Ia) 156 zł, a w „Gastronomii" aż 171!

Bardzo zawikłana matematyka! I trudna do zrozumienia dla przeciętnego obywatela. Dlatego też prosimy BSS o wyjaśnienie tego rebusu.

Ja tego nie potrafię. Od tygodnia napróżno łamię sobie głowę. Jeśli zaś złamię ją całkowicie, wówczas zażądam od BSS odszkodowania!

JUR

Sport

UTWORZENIE JEDNEGO KLUBU SPORTOWEGO „ZWIĄZKOWCA" W BYDGOSZCZY

BYDGOSZCZ (v) Wczoraj w sali BTW odbyło się nadzwyczajne walne zebranie, na którym nastąpiło połączenie klubu sportowego „Związkowiec-BTW" z klubem sportowym „Związkowiec" sportów lądowych. Po sprawozdaniu i dyskusji wybrano nowy zarząd ZKS „Związkowiec" z przewodniczącym Edwardem Brzoskowskim. Pełny skład zarządu podamy w dniu jutrzejszym.

100 nowych posterunków Pogotowia Ratunkowego

powstanie na terenie województwa bydgoskiego

Z okazji 6 rocznicy Manifestu Lipcowego Okręg Pomorski PKC zobowiązuje się usprawnić i zorganizować 100 posterunków Pogotowia Ratunkowego PCK na terenie województwa do dnia 20 lipca br.

Rezolucja ta została powzięta na odprawie wyszkolonych sanitarnie wiejskich przodownic zdrowia z powiatu bydgoskiego i wyszkolonych ratowników sanitarnych przy zakładach pracy miasta Bydgoszczy w dniu 2 lipca br. Odprawa, w której wzięło udział 9 wiejskich przodownic zdrowia i 21 przemysłowych ratowników sanitarnych, miała na celu zapoznanie z akcją Pogotowia Ratunkowego i jej usprawnienie poprzez organizowanie gęstej sieci posterunków Pog. Rat. w terenie. W każdej gminie, gromadzie wiejskiej i zakładzie pracy będzie zorganizowany posterunek Pog. Rat. z przeszkolonych w udzielaniu pierwszej pomocy ratowników sanitarnych, przewodników zdrowia i drożników, którzy podejmą pomoc przy wzywaniu Pogotowia Ratunkowego, transporcie chorych i innych czynnościach. Będą stale i wszędzie uświadamiać społeczeństwo o znaczeniu tej akcji, pouczać, kiedy, w jakich wypadkach i w jaki sposób wzywać Pogotowie Ratunkowe. Niekiedy karetka sanitarna ze względu na zły stan dróg wiejskich i oddalenie niektórych osiedli od drogi nie będzie mogła dojechać do miejsca wypadku lub zachorowania. Posterunki Pog. Rat. postarają się i zorganizują dostarczenie chorego na noszach, wozem lub innymi sposobami do miejsca, gdzie karetka dojedzie.

Od prężnej organizacji i gęstej sieci posterunków P. R. zorganizowanych w miejscach oddalonych od siedziby stacji Pog. Rat., zależeć będzie szybkość przybycia sanitarki i uratowanie życia ludzkiego.

Drugim ważnym tematem odprawy było omówienie znaczenia akcji krwiodawstwa, do której wkładem będzie ze strony całego aktywu ratowniczego umiejętna popularyzacja tego zagadnienia wśród szerokich mas społeczeństwa wiejskiego i w miastach oraz werbowanie krwiodawców płatnych i honorowych.

W naszej walce o realizację planu 6-letniego zagadnienie oświaty sanitarnej powinno być przedmiotem stałej troski wszystkich kadr wyszkolonych ratowników zdrowia. Umiejętna i powszechna propaganda zasad higieny przyczyni się do zmniejszenia straconych dla pracy chorobo-dni, wzmoże wydajność pracy robotnika i chłopa, a tym samym zapewni tężyznę fizyczną i obronność kraju.

Po wyczerpaniu porządku odprawy i podjęciu zobowiązania w zapewnieniu szczególnej opieki sanitarnej podczas prac żniwnych dla pracowników PGR i w Spółdzielniach Produkcyjnych uczestnicy zwiedzili Stację Pog. Rat. i Stację Przetaczania i Konserw. Krwi, gdzie zapoznali się z pracą tych placówek lecznictwa doraźnego.

Zjazd połączony z odprawą roboczą był jednym z ogniw bliższego kontaktu PCK z jego społecznym aktywem terenowym. Podobne zjazdy będą organizowane do połowy lipca br we wszystkich placówkach powiatowych PCK województwa bydgoskiego.

SIMP ułatwia

uzyskanie stopnia inżyniera

Celem przyjścia z pomocą kandydatom pragnącym ubiegać się o stopnie inżyniera Zarząd Główny SIMP-u organizuje kursy przygotowawcze - korespondencyjne.

Kurs ten trwa pół roku. Sam kurs jest bezpłatny, jedynie kandydaci pokrywają część kosztów za wydane skrypty.

Pierwszeństwo mają członkowie SIMP-u. Jednocześnie przy Oddziale Bydgoskim SIMP-u zostanie zorganizowana „poradnia techniczna", dla członków SIMP-u której zadaniem będzie udzielanie pomocy kandydatom w razie niemożliwości rozwiązania problemów zawartych w skryptach.

Wszyscy koledzy pragnący korzystać z tego udogodnienia winni w najbliższych dniach złożyć pisemne podanie do SIMP-u Oddział Pomorski na adres: zarząd SIMP Bydgoszcz ul. Grunwaldzka 32, podając: imię i nazwisko, datę urodzenia, krótki życiorys oraz przebieg praktyki do chwili obecnej.

Skrypty można będzie otrzymać po wpłacie zł 3.000.

Jednocześnie przypominamy, że o stopień inżyniera w myśl ustawy z dnia 27. 2. 1948 r. mogą ubiegać się ci koledzy, którzy uzyskali świadectwo ukończenia średniej szkoły zawodowej: technicznej, krajowej lub zagranicznej, uznanej przez ministra oświaty za równorzędną albo równorzędnych kursów zawodowych jeżeli:

wykażą się co najmniej pięcioletnią praktykę zawodową po ukończeniu studiów w dziale pracy, odpowiadającym kierunkowi tych studiów w tym nie mniej niż trzy lata na stanowisku powierzanym zazwyczaj inżynierom; praktyka ta winna być potwierdzona przez właściwą organizację branżową, wskazaną przez Naczelną Organizację Techniczną w porozumieniu z Komisją Centralną Związków Zawodowych;

przedstawia zadowalające sprawozdanie z odbytej praktyki;

złożą egzaminy w zakresie swej specjalności, wykazujące ich umiejętność rozwiązania zagadnień na poziomie, wymaganym od absolwentów odpowiednich szkół wyższych zawodowych.

Dla informacji podajemy, że następujący członkowie Pomorskiego Oddziału SIMP w Bydgoszczy uzyskali dyplom inżyniera: kol. kol. Przybielski, Fabiszak i Snarski.

Za kulisami teatru

Gruszczyński, Nestroy i Gorki

„Dobry człowiek", „Złote niedole" i „Mieszczanie" obok „Szczygłego zaułka" Shawa i „Ślubów panieńskich" Fredry wejdą do repertuaru PTZP w lipcu i sierpniu br.

Donosiliśmy już naszym czytelnikom, o przygotowaniach do wystawienia dwóch nowych sztuk na scenie Państwowego Teatru Ziemi Pomorskiej — „Szczygli zaułek" i „Śluby panieńskie". Obecnie uzyskaliśmy dalsze informacje dotyczące zamierzeń teatru.

Przygotowuje się wkrótce premierę „Dobrego człowieka". Tytuł przypomina nieco wystawianego ostatnio „Zwykłego człowieka", jednak autorem tej sztuki jest autor radziecki a tamtej Polak Krzysztof Gruszczyński. Należy on do młodego pokolenia poetyckiego i liczy zaledwie 25 lat. Sztuka jego została wyróżniona na konkursie rozpisanym przez Ministerstwo Kultury i Sztuki a przed paru dniami odbyła się jej prapremiera w warszawskim Teatrze Kameralnym. „Dobrego Człowieka" reżyseruje Tadeusz Krotke.

Z klasycznego repertuaru rosyjskiego ujrzymy w najbliższym czasie, tj. w lipcu i sierpniu br., sztukę Gorkiego pt. „Mieszczanie" oraz wesoły wodewil Nestroy'a „Trójka hultajska", który po przeróbce nosi nazwę „Złote niedole". Sztukę Gorkiego reżyserować będzie Gustawa Błońska, a „Złote niedole" Janusz Obidowicz.

W roku bieżącym nie będziemy mieli przerwy wakacyjnej w teatrze, jak to miało miejsce w poprzednich latach. Urlopy aktorów rozplanowano w ten sposób, że nasz przybytek Melpomeny czynny będzie przez cały rok bez przerwy.

„Dobrego człowieka", „Szczygli zaułek", „Mieszczan" i „Złote niedole" ujrzy nie tylko publiczność bydgoska, lecz również toruńska. Przewiduje się liczne wyjazdy zespołu do ośrodków prowincjonalnych — do Grudziądza, Inowrocławia, Włocławka, Chełmna, Świecia i Ciechocinka.

(Nik)

Niełatwa praca oczekuje jury!

1600 NAZW

nadesłano na konkurs „IKP" a poszukujemy tylko osiem

Wczoraj w południe upłynął termin składania projektów nazw dla 2 nowych cukierni i 6 gospód ludowych, które na terenie miasta otwierają Bydgoskie Zakłady Gastronomiczne. Kuponów konkursowych nadesłano 231, a więc dużo więcej aniżeli spodziewaliśmy się początkowo, gdyż konkurs nasz nie należał do łatwych.

Wyniki oceny projektów nazw zostaną opublikowane w nadchodzących dniach. Przejrzenie stosu kuponów, z których prawie każdy zawiera wypełnionych osiem rubryk (a więc przeszło 1600 projektów!) nie należy bowiem do rzeczy łatwych i zajmie jury konkursowej sporo czasu. Tym bardziej, że będziemy starali się w każdym kuponie sumiennie ocenić wartość projektowanych nazw.

Z pobieżnego przeglądu kuponów konkursowych wynika, że większość naszych uczestników zrozumiała zupełnie trafnie cel naszego konkursu — wyeliminowanie przedwojennych, bezsensownych nazw lokali gastronomicznych i cukierni. Część, niestety, popełniła błąd i nadsyłała nam nieuzasadnione niczym projekty „Bristolów" i „Tivoli", od których wyraźnie odżegnywaliśmy się. Niektóre projekty nazw są zbieżne.

Najcelniejsze projekty zostaną, tak jak już zaznaczyliśmy, nagrodzone mi łymi upominkami, o których powiadomimy naszych Czytelników w najbliższych dniach zamieszczając jednocześnie listę laureatów konkursu. (nik)

CZYTELNICY piszą...

Poczta, dworzec i uczciwość

Swego czasu IKP pisał o potrzebie zainstalowania kabiny uczciwości dla telefonujących na dworcu, na wzór Czytelnikowskich skrzynek uczciwości. Potrzebny byłby również kiosk sprzedaży druków pocztowych bez obsługi urzędniczej.

Otóż takie kioski zainstalowano już w innych miastach, a w tych dniach — we Włocławku. W kiosku takim dostać można adresy na paczki, blankiety pieniężne, czeki PKO oraz karty pocztowe. Każdy przychodzący po druk pocztowy obsługuje sam siebie, zostawiając w specjalnej skrzynce należność gotówką.

O ile ta próba wykaże uczciwość klientów, wówczas w najbliższym czasie uruchomiona zostanie również sprzedaż znaczków pocztowych, co wydatnie wpłynie na oszczędność czasu pracowników pocztowych, którzy będą mogli być użyci do bardziej odpowiedzialnej pracy.

Czyżby Związek Zawodowy Pracowników Poczt i Telegrafów nie mógł taki kiosk uruchomić również na dworcu bydgoskim?

Z. B.

Co? gdzie? kiedy?

Teatr Ziemi Pomorskiej. — Czwartek i piątek — nieczynny.

KINA: Pomorzanin: Dziś o wpół do jedenastej. **Polonia:** Oni mają Ojczyznę. **Wolność:** Siostra lokaja. **Orzeł:** Kłopotliwe alibi. **Gryf:** Rodzina Artomonowych. **Bałtyk:** Zaczarowany świat. **Bagatela:** Strój galowy.

Seanse: Pomorzanin, Gryf, Wolność i Polonia: 16.00, 18,15 i 20.30. Orzeł i Bałtyk: 15.30 17.45 i 20.00. — Bagatela: 20.45.

DYŻURY APTEK

Apteka „Przy Bielawach" Al. 1 Maja 91, tel. 23-61; Apteka „Przy Placu Teatralnym" ul. Czerwonej Armii 10, tel. 19-62.

Ważne telefony: Kom. MO 25-16. Pog. Ratunkowe PCK 10-00. Straż Pożarna 11-11. Postój taksówek 36-55 i 39-62. Inf. i rekl. centr. miejskiej 02. Biuro n-rów i inf. centr. miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przyjm. telegr. 05. Zegarynka 06. „Orbis" 22-27. Inf. kolej. 11-87.

PROGRAM RADIOWY

Na fali bydgoskiej — Piątek, 7 lipca 1950

7.20 Tańce i pieśni polskie. 8.05 Program lokalny dnia. 8.07 Komunikaty. 8.10 Muzyka. 14.15 Ulubione melodie. 14.40 Pomorski dziennik radiowy. 16.20 Piosenki w wykonaniu rewelersów. 16.50 Opowiadanie — „Babka instruktorka". 22.15 Czajkowski — VI symfonia.

Odpust w parafii M. B. N. P. na Szwederowie

W ubiegłą niedzielę odbył się w parafii Matki Boskiej Nieustającej Pomocy na Szwederowie, doroczny odpust, w którym wzięły udział liczne rzesze społeczeństwa bydgoskiego.

Uroczystość odpustową poprzedziło 40-godzinne nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu, które rozpoczęło się w piątek o godz. 6. W sobotę jako dzień wigilii święta o godz. 19 odprawione zostały uroczyste nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakramentu i z procesją, które w asyście księży kleryków celebrował ks. prob. Rólski.

W niedzielę o godz. 5 rozległy się z wieży kościoła fanfary, po czym trębacze odegrali ku czci Matki Boskiej pieśni maryjne. Po odprawionych rannych mszach świętych uroczystość niedzielna rozpoczęła się solenną sumą z procesją, którą celebrował ks. radca Mieczysław Skonieczny prob. parafii św. Trójcy w asyście ks. Wrzeszcza i ks. Szulca. Kazanie wygłosił ojciec — Jezuita super. Kurdziel. Podczas sumy chór parafialny odśpiewał z towarzyszeniem orkiestry mszę Fiehlki'ego pod kierunkiem dypl. organisty Kędzierzyńskiego.

O godz. 18 na zakończenie 40-godzinnego nabożeństwa i uroczystości odpustowej odprawione zostały uroczyste nieszpory przez admin. parafii Św. Ducha ks. Piotra Pilarskiego w asyście kleryków. Po nieszporach odbyła się procesja jubileuszowa z Najśw. Sakramentem. Uroczystość odpustowa zakończyła się odśpiewaniem przez chór hymnu „Te Deum". Urząd gospodarza i honorowego asystenta podczas całej uroczystości piastował proboszcz parafii ks. prob. Rólski.

„Osiemnastka" chora

Niecodzienny wypadek wydarzył się onegdaj na linii tramwajowej dworzec — Okole. Zdążający z dworca głównego na Okole nowy wóz jednokierunkowy nr 18 na zakręcie przy ul. Dworcowej i Al. 1 Maja tuż przed gmachem PDT zahaczył pantografem o mufę przewodu górnego tak silnie, że pantograf został urwany z łożyska tramwajowego.

Sprawni pracownicy warsztatów tramwajowych uwolnili zaplątany w przewody pantograf. Wóz nr 18, niezdolny na razie do dalszej jazdy, wycofany został za pomocą innego wozu z kursu i odprowadzony do remizy warsztatów tramwajowych.

Odczyt

We wtorek dnia 11 bm. o godz. 18 w lokalu NOT-u — Bydgoszcz, ul. Wyzwolenia nr 5, kol. Matuszewski wygłosi odczyt na temat: „Osiągnięcia techniki przemysłowej ZSRR". Prosimy o liczne i punktualne przybycie.

Kopciuszek Szwederowa

Wśród „centralnych" ulic dzielnicy robotniczej — Szwederowa do najbardziej zaniedbanych ulic pod względem chodników należy ulica Księdza Skorupki. Podczas gdy ulica Ugory uzyskała w roku ubiegłym piękny chodnik z płyt betonowych, ulica Ks. Skorupki w dalszym ciągu stanowi istną „przeprawę" dla ludzi pracy śpieszących do zajęć z dalszych odległejszych ulic jak Kossaka, Brandta, Żuławy, Grobla, Krucza itp. — zmuszonych przechodzić tą ulicą.

Sądzimy, że z uwagi na założenie pięknego ogrodu jordanowskiego sąsiadującego z ulicą Ks. Skorupki jak i uruchomienie Ośrodka Zdrowia przy tej ulicy, wskazanym byłoby również doprowadzić do stanu właściwego chodnik, choćby tylko po jednej stronie i tym samym nadać tej części przedmieścia lepszy wygląd zwłaszcza, że punkt wokół Łaźni Miejskiej wraz ze skwerem przy tej ulicy stanowią centrum Szwederowa.

Przy tej okazji, można by również wybrukować usuniętym z chodnika w pewnych miejscach brukowcem tak zwany „Kozi Rynek", będący tak samo w fatalnym stanie. Jesteśmy przekonani, że MRN przychyli się do prośby mieszkańców Szwederowa i mankamenty te zostaną w niedalekiej przyszłości usunięte.

A. B.

Dalsza poprawa zaopatrzenia w meble

Mobilizacja drobnej wytwórczości

WARSZAWA (PAP) W warunkach olbrzymiego zapotrzebowania na meble, szybkiego tempa budownictwa nowych mieszkań i rosnącego dobrobytu mas pracujących, zaopatrzenie rynku tylko na niektórych odcinkach w pełni pokrywa potrzeby. Walka o nasycenie rynku rozwija się kilkoma torami, przede wszystkim poprzez mobilizowanie wszelkich istniejących możliwości produkcyjnych.

Dostawy mebli na potrzeby rynkowe uległy w roku bież. znacznemu zwiększeniu — stwierdził dyr. nacz. Centrali Handlowej Przemysłu Drzewnego Marzyński w wywiadzie udzielonym red. gosp. PAP. Ogółem plan obrotów meblami sprzedawanymi przez naszą centralę jest o 54 proc. większy niż w roku ubiegłym. I tak np. plan sprzedaży szaf mieszkaniowych powiększa się z 40 do 65 tys. sztuk. Podobnie wzrasta produkcja i dostawy tapczanów, stołów itd.

Niezależnie od tego, że decydujące znaczenie dla zwiększenia dostaw ma rozwój produkcji przemysłu kluczowego, czynione są wysiłki w celu szerszego, niż dotychczas zmobilizowania drobnej wytwórczości. Odsetek mebli produkowanych przez przemysł miejscowy spółdzielnie pracy, uspołecznione rzemiosło w ogólnej masie towarowej CHPD wzrasta w roku bież. z 10 do 20 proc., przy czym liczne warsztaty tego rodzaju przechodzą na produkcję seryjną określonych asortymentów mebli.

W dalszym ciągu jednak istnieje — według oceny CHPD — znaczny odsetek niewykorzystanej zdolności produkcyjnej. Możliwości te repezentuje rzemiosło w poszczególnych powiatach. Zmobilizowanie i uspołecznienie tych niewykorzystanych warsztatów zależy w dużym stopniu od inicjatywy Powiatowych Rad Narodowych.

Bieżąca produkcja mebli w zasadzie zaspakaja rosnące zapotrzebowanie przede wszystkim na tańsze gatunki mebli, jak szafy dwudrzwiowe, komplety kuchenne oraz tapczany szerokości 1 metra. W tych miastach, gdzie rozmiary zniszczeń nie powodują nadmiernego popytu, zapotrzebowanie pokrywane jest przez handel uspołeczniony w całości. Tam jednak, gdzie sprzedaż traci charakter stopniowej, powolnej wymiany mebli starych na nowe, a zakup nowych mebli stanowi zjawisko powszechne (jak np. w Warszawie), zachodzi nadal potrzeba regulowania sprzedaży. Dotyczy to szczególnie sprzedaży na warunkach ratalnych, która systematycznie się rozszerza. (W roku ub. nabyło meble na raty 56 tys. osób, tj. o 18 tys. osób więcej, niż przed rokiem).

Regulowanie sprzedaży odbywa się w drodze przyjmowania zapisów. Obecnie zapisy przyjmowane są w zasadzie codziennie, ale kierownicy sklepów w wypadkach wielkiego napływu zgłoszeń na poszczególne typy mebli są uprawnieni do przejściowego ograniczenia zapisów.

Nowością w obecnym systemie jest to, że zapisujący się musi od razu przedstawić zaświadczenie z zakładu pracy o wysokości poborów. Dzięki temu nastąpiło znaczne urealnienie zapisów. Obecnie ok. 90 proc. zapisanych rzeczywiście odbiera meble. Nie powtarzają się sytuacje, w których kupujący musieli dłużej czekać dlatego, że wcześniej zapisane osoby nie zgłaszały się po odbiór mebli.

Wprowadzanie nowych typów mebli, dostosowanych do obecnie budowanych mieszkań, odbywa się powoli ze względu na konieczność zbadania opinii rynku. Nowe typy mebli — prostych ale nie prymitywnych, których wzory wystawione były na tegorocznych Targach Poznańskich, znajdą się w sprzedaży na początku IV kwartału.

Poczyniliśmy ostatnio kroki w celu zabezpieczenia interesu konsumenta w zakresie jakości mebli — oświadczył dyr. Marzyński. Czynione są mianowicie starania o to, by stworzyć warunki do korzystania z 6-miesięcznej gwarancji na meble. Dąży się do tego, by w wypadku reklamacji — naprawa była dokonywana szybko i bez przeszkód.

Wyjaśniając obserwowane na rynku zjawisko nierównomierności dostaw mebli, dyrektor CHPD stwierdził, że jest to w znacznym stopniu wynik niedostatecznie ścisłej współpracy handlu uspołecznionego z przemysłem. Na spotęgowanie trudności wpływa wyjątkowo krótki cykl obrotowy mebli, jako artykułu, który pozostaje w składach hurtowych niezmiernie krótko ze względu na olbrzymie zapotrzebowanie. Niemniej CHPD zdaje sobie sprawę z konieczności ściślejszego współdziałania z przemysłem w kierunku uporządkowania dostaw pod względem asortymentowym i terminowości.

Mały Felieton

„Zaraz ktoś przyjdzie!"



Godz. 12.18. Niedziela. Idziemy ulicą. Kajtuś, Leoś, no i ja. Gorąco. Leoś przystaje.

— Wstąpimy gdzieś na winko?

— Można...

— No to lu...

Idziemy do „reprezentacyjnego" lokalu Bydgoszczy, czyli do „Centralnej Gospody Ludowej". Kajtuś, Leoś, no i ja.

Godz. 12.23. Wchodzimy. Siadamy. Dość przestronnie. Z kuchni dobiegają niezbyt wonne zapaszki. PT Panie Obsługujące poruszają się w tempie 238 m na godzinę.

— No i co? — pyta Leoś.

— No i nic. Poczekamy...

Czekamy. Kajtuś, Leoś, no i ja.

Godz. 12.40. Czekamy.

Godz. 12.45. Jak wyżej.

Godz. 12.50. Zaczynamy „wychodzić z nerw". Kajtuś, Leoś no i ja.

— Proszę pani! — woła Kajtuś.

Cisza.

— Proszę pani, niechże pani...

— Koleżanka!

— Która?

— Zaraz ktoś przyjdzie! .

Cicho stęknęliśmy. Kajtuś, Leoś no i ja.

Godz. 12.58. Przyszła. Ale pora obiadu, nie kelnerka. I znowu:

— Proszę pani!

Zaraz ktoś przyjdzie!

Cisza. Co oznacza wyraz „zaraz"? Nie mamy pojęcia. Kajtuś, Leoś, no i ja.

Godz.... nie wiem, już która. Przyszedł. Kierownik sali. Gdy go poprosiliśmy. Przyniósł winko, a jakże, Osobiście. A kelnerki ani śladu. Trochę się dziwimy. Kajtuś, Leoś, no i ja. Czemu taki zaszczyt?

Dzień następny. Byliśmy w kościele. Kajtuś, Leoś, no i ja. Przysięgliśmy na klęczkach, że nigdy nie tylko nasza noga, ale i nasz palec nie postanie w „Centralnej". Bo — chcemy mieć zdrowe nerwy, nie możemy narażać kierownika na fatygę, nie wypada poganiać niewiast. I zresztą — straciliśmy już na wszystko apetyt. I na winko i no obiad i w ogóle. Kajtuś, Leoś, no i ja.

Dzień następny. Czytamy gazety i bardzo się cieszymy. Jest z czego. W całej Polsce wzięto się za stołówki i gospody. Komisje społeczne chodzą i patrzą. Wszędzie wtykają nos. I za bufet i do garnka. Doskonale. Wszystkim to wyjdzie na zdrowie. I gospodom i stołówkom i gościom. A że niektórym osobom z personelu nie wyjdzie — no to trudno. Lepiej niech owe osoby wyjdą. Na zieloną trawkę. Tak uważamy. Kajtuś, Leoś, no i ja.

Dzisiaj. Siedzimy w trójkę w redakcji i pytamy:

Kiedy wreszcie, u diabła, i do bydgoskiej „Centralnej" ktoś przyjdzie? A raczej nie ktoś ,tylko komisja lustracyjna? Kiedy, ach kiedy przyjdzie i zrobi tu porządek?

Prosimy o możliwie rychłą odpowiedź.

Tysiące ludzi pracy, korzystających z usług „Centralnej", Kajtuś, Leoś no i ja —

JUR

RADIO

PROGRAM RADIOWY NA PIĄTEK 7 LIPCA 1950.

5.00 Początek audycji. — 5.03 Sygnał czasu. — 5.05 Streszczenie wiadomości porannych. 5.10 Audycja dla wsi. 5.20 Koncert dla święta pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości porannych. — 6.05 Gimnastyka. 6.15 Koncert. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program dnia. — 7.10 Gimnastyka. 8.00 8.15 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy, 12.25 Przerwa. - 13.25 Program dnia. 13.30 Koncert rozrywkowy. — 14.00 Radiokronika. 14.55 Mówią książki, 15.10 Mozart — Sonata D-dur. — 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Muzyka 16.00 Dziennik popołudniowy. 17.00 Koncert dla przodowników. 17.45 Audycja literacka. 18.15 Muzyka ludowa. 18.45 Szpilki — audycja satyryczna. 19.00 Koncert symfoniczny. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Ulubione melodie. 21.15 J. S. Bach — Suita Es,dur. — 21.30 Wszechnica radiowa. 21.50 Rezerwa. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.15 Mozaika ulubionych melodii. — 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

SPORT

Kajakowe mistrzostwa Polski na Odrze w Szczecinie

SZCZECIN (a). W okręgu szczecińskim rozwój sportów wodnych postępuje coraz szybciej. Wpływają na to przede wszystkim doskonałe warunki terenowe, jakie posiada Szczecin i jego okolice.

Rok temu zorganizowano Okręgowy Zw. Kajakowy, a obecnie powierzono mu organizację mistrzostw Polski, które odbędą się na Odrze w Szczecinie, w dniach 15 i 16 bm. Prace przygotowawcze są już w pełnym toku. Przewiduje się udział ok. 200 zawodników z całego kraju. Przed mistrzostwami zrzeszenia sportowe Związków Zawodowych organizują obóz kondycyjny.

Dotychczas napłynęły już zgłoszenia od najlepszych kajakarzy, z olimpijską parą Matłoka — Jezierski oraz mistrzem Polski w biegu górskim — Folwarcznym na czele. Jedną z najciekawszych konkurencji będzie pojedynek mistrza Polski Kozierasa (Szczecin) z olimpijczykiem Jeżewskim.

Torpedo znów przegrywa

MOSKWA (a). Nowej porażki doznał zeszłoroczny zdobywca pucharu ZSRR — Torpedo Moskwa, przegrywając w meczu piłkarskim o mistrzostwo Związku Radzieckiego z moskiewską drużyną Lokomotiv 2:3. Spotkanie odbyło się na stadionie Dynamo w Moskwie.

Po zwycięstwie nad Torpedo, Lokomotiv ma 21 pkt., zdobytych w 17 grach i zajmuje IV miejsce w tabeli mistrzowskiej W mistrzostwach prowadzi nadal Dynamo Tbilisi.

Sukces CWKS

WARSZAWA (a). Nowy sukces odniosła stołeczna drużyna CWKS, wygrywając w niedzielę mecz piłki wodnej z katowicką Stalą 5:3 (3:1). Gospodarze zwyciężyli zasłużenie, będąc zespołem bardziej wyrównanym.

Najlepszym zawodnikiem Stali był Kałuża. Mimo przewagi zespołu wojskowego, goście utrzymali przez cały czas spotkania otwartą grę.

Pod koniec meczu wykluczony został z gry Cygański (CWKS) za kilkakrotne faule.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Czuperski — 2, Karpiński, Minartowicz i Zguda po 1, dla. Stali: Piwko, Wąs i Szczok.

Ogólnopolski turniej tenisa stołowego

Z okazji Święta Odrodzenia ZKS „Budowlani" organizuje w dniu 23 lipca br. „wielki ogólnopolski turniej tenisa stołowego" dla juniorów do lat 18 o nagrodę przechodnia ZKS „Budowlani". Turniej odbędzie się pod hasłem: „Sportowcy w walce o pokój". Protektorat objął wiceprzewodniczący WRN ob. Jakubowicz.

Organizatorzy zapraszają do wzięcia udziału w tej wspaniałej imprezie wszystkie zrzeszenia sportowe. W turnieju udział wezmą czołowi zawodnicy — jak: mistrz Polski juniorów — Niemcewicz pogromca Patyńskiego, Dembowski, Jankowski i wielu innych.

Pomorze wystawi swych najlepszych tenisistów z Nowakiem, Ochocińskim, Sucheckim i Wakarecynem na czele.

Zgłoszenia zawodników (od każdego zawodnika wpisowe 100 zł) kierować należy do dnia 20 bm. na adres ZKS Budowlani Bydgoszcz ul. Długa 18. Zbiórka zawodników w dniu rozpoczęcia turnieju w tymże lokalu o godz. 8.15. Początek zawodów o godz. 9.

Najlepsi zawodnicy otrzymają cały szereg cennych nagród, ufundowanych przez organizatorów i poszczególne zrzeszenia. (e)

Mistrzostwa pływackie ZS Związkowiec

WROCŁAW (a). W Jeleniej Górze zakończone zostały 3-dniowe zawody pływackie o mistrzostwo Zrzeszenia Sportowego Związkowiec. Zawody stały na przeciętnym poziomie, a najlepszy wynik uzyskał młody Jaśkiewicz z Wrocławia, ustanawiając na 200 m st. grzbiet., nowy rekord okręgu czasem 2:56,3.

W punktacji ogólnej zwyciężyła Łódź — 519 pkt., przed Wrocławiem — 432 pkt. i Poznaniem 332 pkt.

Katowice zwyciężają w mistrzostwach pływackich ZS Ogniwo

WROCŁAW (a). Mistrzostwa pływackie Zrzeszenia Sportowego Ogniwo zakończyły się w punktacji drużynowej zwycięstwem Katowic — 414 pkt., przed Szczecinem — 349 pkt., Wrocławiem — 245 pkt., i Warszawą — 229 pkt.

Wielki sukces Pytlakowskiego

WAŁBRYCH (a). W XII rundzie międzynarodowego turnieju szachowego, rozegranego w Szczawnie Zdroju, zakończono tylko 6 partii z przewidzianych 10. Do rozegrania odłożono spotkania: Pogacs — Foltys, Trojanescu — Tarnowski, Koeberl — Zita i Kottnauer — Simagin.

W partiach zakończonych: Szabo (Węgry) zremisował w 31 ruchach z Bondarewskim, Tajmanow (ZSRR) wygrał w 34 ruchu z Gawlikowskim, Szapiel (Polska) przegrał w 34 ruchu z Hellerem (ZSRR), a Pytlakowski uzyskał zwycięstwo w 52 ruchu nad Keresem (ZSRR). Auerbach zremisował z Barczą w 48 ruchu, a spotkanie Arłamowski — Grynfeld zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym.

Największą niespodziankę rozgrywek sprawił Polak Pytlakowski. W najciekawszym spotkaniu wieczora uzyskał w końcówce przewagę trzech pionów i partię z leaderem tabeli Keresem rozstrzygnął na swoją korzyść.

Po XII rundach sytuacja w tabeli przedstawia się następująco: Keres (ZSRR) 9,5 pkt., Barcza i Szabo (Węgry) 8,5 pkt., Tajmanow (ZSRR) - 8 pkt., Auerbach (ZSRR) 7 pkt., Simagin i Heller (ZSRR) 6,5 pkt., Bondarewski (ZSRR) i Kottnauer (CSR) 6 pkt., Pogacs (Węgry) 5 pkt., Tarnowski (Polska) i Zita (CSR) — 4,5 pkt., Pytlakowski (Polska) 4 pkt., Koeberl (CSR) — 3,5 pkt., Grynfeld, Szapiel (Polska) i Trojanescu (Rumunia) 3 pkt.

Tenisiści wyjechali do Szwecji

WARSZAWA (a). W poniedziałek w nocy wyjechała z Warszawy do Szwecji drużyna tenisistów polskich, która w dn. 13 do 15 bm. rozegra w Bastad półfinałowe spotkanie o puchar Davisa w strefie europejskiej z reprezentacją Szwecji.

Do Szwecji wyjechali tenisiści: W. Skonecki, H. Skonecki, Piątek i Chytrowski.— Zawodnikom towarzyszą jako kierownik ekipy, wiceprzewodniczący PZT — inż. Olszowski, przedstawiciel GKKF — Łysakowski oraz red. Tomaszewski.

Zawodnicy mają rozpocząć treningi w Bastad już od środy, by przywyczaić się do piłek produkcji szwedzkiej, którymi ma być rozegrane spotkanie półfinałowe. Piłkami tymi tenisiści polscy jeszcze dotychczas nie grali.

Pewne zwycięstwo Koszyca

POZNAN (a). Na jeziorze w Kiekrzu Związkowiec-Warta zorganizował międzyklubowe regaty żeglarskie, z udziałem najlepszych zawodników Wielkopolski.

W klasie szalup zwycięstwo odniósł Mrozikiewicz (Włókniarz Poznań), przed Borowiakiem (Związkowiec-Warta) i Krupką (ZMP).

W klasie dowolnej pewne zwycięstwo odniósł mistrz Polski — Koszyca (Yacht Klub Polski), przed kolegą klubowym Białeckim. Na trzecim miejscu uplasował się niespodziewanie zawodnik LZS (Kiekrz) Kaczmarek.

HUMOR



— „Ma pan Voltaira?"
— „Nie, ból zębów!"

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedoręczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 20 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. — PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861.
REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. — Maksymalna ilość 30 słów Ogłoszenia milimetr.: w tekście 360 zł, za tekstem 150 zł, nekrologi 100 zł za 1 mm. Ogłoszenia w osob. rubr. 1000 zł za 1 wiersz 2 łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW", w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99. E-1-2503